

Modlitwa chorego

Panie, prosiłem Cię o siłę,
aby mi się dobrze wiodło,
a Ty pozwoliłeś mi stać się słabym,
abym nauczył się posłuszeństwa.

ISSN 1640-0607
08 lutego 2009r. Nr 6 (464) Rok 10



Prosiłem o zdrowie,
abym mógł dokonywać wielkich rzeczy,
a otrzymałem chorobę,
by czynić, co lepsze.

Prosiłem o bogactwa,
aby być szczęśliwym,
a stałem się biednym, by być nędzarzem.

Święci tego tygodnia: we wtorek – wspomnienie św. Scholastyki, dziewicy, w środę – wspomnienie Najśw. Maryi Panny z Lourdes, w sobotę – święto Świętych Cyryla, Mnicha, i Metodego, biskupa, patronów Europy.

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: *Zespół parafialny* pod przewodnictwem ks. **Infulata Jakuba Gila**

Nr konta bankowego: Bank PEKAO SA 05 1240 4197 1111 0000 4697 8101

tel. 873-20-96, e-mail wadbazyl@wp.pl www.bazylika.wadowice.pl

Jan Paweł II - Wychowawca młodych

VNIEDZIELA ZWYKŁA

Kochany Ojcze Święty
Byłeś dla wszystkich ludzi
wzorem, przykładem.
Uczyłeś nas być dobrymi.
Jednoczyłeś się z wszystkimi
narodami całego świata.
Umiałeś porozumieć
się z młodzieżą.
Modliłeś się za wszystkich
ludzi, teraz oni
modlą się za Ciebie.

Prosimy Boga, żebyś jak najprędzej
został włączony do grona Świętych.

Maria, Marian i Krzysztof Pocztowscy

PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI

HIOBA: Hi 7, 1-4.6-7

Marność życia ludzkiego

Jezus wziął na siebie nasze słabości i nosił nasze choroby

EWANGELIA: Mk 1, 29-39 *Jezus uzdrawia i wypędza złe duchy*

Jezus po wyjściu z synagogi przyszedł z Jakubem i Janem do domu Szymona i Andrzeja. Teściowa zaś Szymona leżała w gorączce. Zaraz powiedzieli Mu o niej. On zbliżył się do niej i ująwszy ją za rękę podniósł. Gorączka ją opuściła i usługiwała im. Z nastaniem wieczora, gdy słońce zaszło, przynosili do Niego wszystkich chorych i opętanych; i całe miasto było zebrane u drzwi. Uzdrawił wielu dotkniętych różnymi chorobami i wiele złych duchów wyrzucił, lecz nie pozwalał złym du-

Jezus uzdrawia

Z okazji Światowego Dnia Chorego życzę Wam, Kochani Chorzy, przede wszystkim powrotu do upragnionego zdrowia i sił. Jeśli jednak inne są Boże plany

DRUGIE CZYTANIE Z PIERWSZEGO LI-

STU ŚW. PAWŁA APOSTOŁA DO KORYN-

TIAN: 1 Kor 9, 16-19.22-23

chom mówić, ponieważ wiedziały, kim On jest. Nad ranem, gdy jeszcze było ciemno, wstał, wyszedł i udał się na miejsce pustynne, i tam się modlił. Pośpieszył za Nim Szymon z towarzyszami, a gdy Go znaleźli, powiedzieli Mu: «Wszyscy Cię szukają». Lecz On rzekł do nich: «Pójdźmy gdzie indziej, do sąsiednich miejscowości, abym i tam mógł nauczać, bo na to wyszedłem». I chodził po całej Galilei, nauczając w ich synagogach i wyrzucając złe duchy.

Oto słowo Pańskie.

względem Was, życzę by Bóg obdarzył Was męstwem w cierpieniu i umiejętnością wielkodusznego przyjęcia Chrystusowego krzyża. A Współodkupicielka - Maryja - niech napelni Wasze serca otuchą i wyprasza Wam u Syna potrzebne łaski. *Apostolstwo Chorych*

Chrzest Św.

*Z radością zawiadamiamy,
że w ostatnim czasie
następujące dzieci przyjęły
Sakrament Chrztu:*



Tymon Leszczyński, syn Rafała i Renaty
Nadia Kwartnik, córka Dariusza i Magdaleny
Jan Kurek, syn Janusza i Moniki
Piotr Płonka, syn Janusza i Urszuli
Gabriela Janiga, córka Damiana i Alicji
Julia Adamczyk, córka Pawła i Małgorzaty
Maciej Pasternak, syn Marka i Teresy
Wiktoria Bernat, córka Krzysztofa i Katarzyny
Martyna Pasternak, córka Filipa i Małgorzaty
Wiktoria Kozik, córka Pawła i Magdaleny
Bartłomiej Kolber, syn Zygmunta i Agnieszki
Maciej Rosenstrauch, syn Jacka i Moniki

W podzięce Babciom i Dziadkom

Od początku stycznia każde spotkanie rozpoczynamy modlitwą o rychłe włączenie w poczet świętych Jana Pawła II. Wiemy o tym, że rok 2009 jest Rokiem Jana Pawła II. Mamy nadzieję, że Pan Bóg wysłucha naszych prośb.

W czwartek 22 stycznia obchodziliśmy Dzień Babci i Dziadka. Wysłuchaliśmy przepięknego koncertu w wykonaniu Leny

Czechowicz. W czasie występu usłyszeliśmy pieśni maryjne, kolędy oraz popularne piosenki. Lena wraz z ojcem Stanisławem Czechowiczem wystąpiła dla nas charytatywnie, za co serdecznie dziękujemy.

Seniorzy otrzymali piękne życzenia oraz róże, które były symbolem miłości do nich wnuczek i wnuczek.

L. Satława, M. Zawila

V Niedziela Zwykła - 08 lutego 2009

1. Dziś przed Bazyliką młodzież rozdaje oświadczenia wyrażające zgodę na pobranie tkanek i narządów do transplantacji po gwałtownej śmierci. Zachęcamy wiernych do wzięcia udziału w tej akcji.

2. W środę na nowennie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy modlimy się za siostry Albertynki oraz Nazaretanki, a także za ojców Karmelitów i księży Pallotynów.

3. W środę, 11 lutego w wspomnienie objawienia Matki Bożej w Lourdes z woli Ojca Świętego obchodzimy XV Światowy Dzień Chorego. Wszystkich, którzy się źle mają, zapraszamy w tym dniu na mszę św. o godz. 12.00.

4. W przyszłą niedzielę 15 lutego Panie z Zespołu Charytatywnego przy naszej świątyni będą zbierały ofiary na pomoc zimową dla ludzi biednych. Bóg zapłać za pomoc charytatywną.

7. Młodych ze szkół średnich, a także z wyższych, którzy dotychczas nie przyjęli Sakramentu Bierzmowania pragniemy przygotować w Wielki Poście tak, aby mogli przyjąć ten Sakrament 27 kwietnia. Chętnych zapisujemy w zakrystii lub kancelarii parafialnej.

-/ ks. J. Gil - Proboszcz

Spotkanie opłatkowe Rycerstwa Niepokalanej

24 stycznia 2009r. w Wadowicach odbyło się spotkanie wspólnot MI Diecezji Krakowskiej połączone z opłatkami. W spotkaniu uczestniczyły zaproszeni przedstawiciele ze wspólnot z Krakowa: z parafii św. Maksymiliana – Mistrzejowice; z parafii Brata Alberta – Nowa Huta; ze studenckiej wspólnoty WSD Franciszkanów, z Suchej Beskidzkiej i nasza wadowicka wspólnota. Na nasze spotkanie również przybył o. Piotr Cuber – asystent Rycerstwa Niepokalanej Polski Południowej, nasz opiekun ks. infułat Jakub Gil i ks. Grzegorz Kufel.

Po wspólnej modlitwie, życzeniach i rozmowach rycerskich, w trakcie których zjadaliśmy słodkości – były też słynne wadowickie kremówki; o. Piotr zapoznał nas z „kalendarium” MI Centrum Św. Maksymiliana w Harnieżach na rok 2009.

Było to również pierwsze robocze spotkanie w ramach wykonania zgłoszonej propozycji – zadania (wspólnot MI Diecezji krakowskiej) – tj. utworzenia zarządu Regionalnego Rycerstwa Niepokalanej w naszej diecezji („kolebce” Rycerstwa Niepokalanej). Wspólnym kolędowaniem zakończyliśmy nasze spotkanie.

Maria Wolczko

Intencje mszalne:

Poniedziałek 09 lutego

- 6.⁰⁰ Śp. Rozalia Kwarciak
- 7.⁰⁰ Obl. Boże dla ks. Stanisława wr chrztu
- 7.³⁰ Śp. Eugeniusz Król
- 8.⁰⁰ Śp. Jan i Genowefa Pawłowscy
- 12.⁰⁰ Śp. Jan Widlarz
- 18.⁰⁰ Śp. Paweł Kurek - 2 r. śm.
Śp. Marian Kokoszka

Wtorek 10 lutego

- 6.⁰⁰ Dziękczynno-błagalna w 30 r. ślubu Urszuli i Stanisława
- 7.⁰⁰ Śp. Jan i Genowefa Pawłowscy
- 7.³⁰ Śp. Stanisław Sopicki
- 8.⁰⁰ Śp. Eugeniusz Król
- 12.⁰⁰ Śp. Jan Widlarz
- 18.⁰⁰ Śp. Stanisława Byrska - 2 r. śm.
Śp. Marian Kokoszka

Środa 11 lutego

- 6.⁰⁰ Oświatło Ducha Św. dla ludzkości i duchowieństwa
- 7.⁰⁰ Śp. Jan Pomietło
- 7.³⁰ Śp. Antonina Moskwa
- 8.⁰⁰ Śp. Jan i Genowefa Pawłowscy
- 12.⁰⁰ Śp. Eugeniusz Król
- 18.⁰⁰ *W intencjach nowenny*

Za zmarłych:

- Śp. Irena Pławna
- Śp. Jan Widlarz
- Śp. Rozalia Kwarciak
- Śp. Leokadia Kądziołka
- Śp. Maria Koman
- Śp. Maria Józefowska
- Śp. Marian Kokoszka
- Śp. Grażyna Szafarz
- Śp. Jan Gałuszka
- Śp. Stanisław Durda
- Śp. Władysław Dura
- Śp. Edmund Chowaniak

Czwartek 12 lutego

- 6.⁰⁰ Śp. Władysław Dura
- 7.⁰⁰ Śp. Agnieszka i jej mężowie, syn Władysław
- 7.³⁰ Śp. Jan Widlarz
- 8.⁰⁰ Śp. Maria, Zofia, Tadeusz, Michał, Tadeusz
- 12.⁰⁰ Śp. Jan i Genowefa Pawłowscy
- 18.⁰⁰ Śp. Eugeniusz Król
Śp. Marian Kokoszka

Piątek 13 lutego

- 6.⁰⁰ Śp. Eugeniusz Król
- 7.⁰⁰ Śp. Jan i Genowefa Pawłowscy
- 7.³⁰ Śp. Tadeusz Wójcik - 3 r. śm.
Śp. Rozalia Wiktor
Śp. Maria Koman
- 8.⁰⁰ Śp. Jan Widlarz
- 12.⁰⁰ Śp. Marian Kokoszka
- 18.⁰⁰ Śp. Zofia i Edward Skiba
Śp. Józefa Kłaput - 1 r. śm.
Śp. Leon i Stanisława Kłaput

Sobota 14 lutego

- 6.⁰⁰ Śp. Marian Kokoszka
- 7.⁰⁰ Śp. Eugeniusz Król
- 7.³⁰ Śp. Jan i Genowefa Pawłowscy
- 8.⁰⁰ Śp. Jan Widlarz
- 12.⁰⁰ Ozdrowie i błog. Boże dla Daniela i Marty
- 18.⁰⁰ Śp. Józef Jura - 30 r. śm.
Śp. Emilia Brzuchwała

Niedziela 15 lutego

- 6.⁰⁰ Śp. Jan i Genowefa Pawłowscy
- 7.³⁰ Śp. Józef Sowa - 12 r. śm.
Śp. Wiktoria Ligenza
Śp. Maria Świetlik
- 9.⁰⁰ Śp. Eugeniusz Król
- 10.³⁰ Śp. Bogusław Lisko i rodzice
- 12.⁰⁰ Śp. Helena i Stanisław Adamek
- 13.¹⁵ *Chrzty*
- 18.⁰⁰ Śp. Jan Sikora - 14 r. śm.

Za kolędę

W ostatnim numerze Bazyliki wyrażałem parafianom wdzięczność za ubogacenie duchowe i materialne. Pragnę w dzisiejszej refleksji szerzej napisać o pieniądzach składanych z okazji kolędy.

Głęboko w świadomość zapadła mi wypowiedź pewnej matki, która na pytanie: Na co się jej syn uczy? Odpowiedziała: „Na żebraka.” Jej syn był w seminarium, przygotowywał się do kapłaństwa. Na zdziwioną minę pytającego matka przedstawiła taką refleksję: „Kiedy mój syn zostanie księdzem – to jego głównym zadaniem będzie łączyć człowieka z Bogiem. Dawać Boga człowiekowi i człowieka Bogu. Będzie tym, który buduje łączące mosty.” Właśnie z tego powodu w języku łacińskim „kapłan” to pontifex – budujący mosty, oraz sacerdos – rozdający święte dary. Ten który rozdaje musi najpierw nazbierać. Podwójne jest zadanie księdza: nieustannie prosić Boga o różnorakie dary dla ludzi, ale także błagać ludzi o otwarcie się na Stwórcę. Wciąż prosić, nieustannie żebrać. Nie tylko chodzi o duchowe dary. Celem kapłana jest budowanie świętej przestrzeni, która ułatwia osobowy kontakt człowieka z Bogiem. Budowanie tej przestrzeni nie obejdzie się bez nakładów finansowych. Ksiądz musi prosić ludzi o ofiary. Chodzi z tacą podczas niedzielnej mszy świętej i zbiera. Idzie z błogosławieństwem kolędowym do rodzin i przyjmuje datki. Załatwiają ludzie śluby, pogrzeby i chrzty i na zapytanie: Ile się należy? Mówi: co łaska - i bierze ofiary.

Ludzie nie znający życia kościelnego są poirotowani, że ksiądz wciąż zgarnia. Są często w myśleniu podobni do dziecka, które przebywając w banku patrzy na panią kasjerkę siedzącą i nieustannie przyjmującą

pieniądze od klientów. Ten chłopczyk patrzy i myśli: „Takiej to dobrze – tyle ma dla siebie pieniędzy”.

Ksiądz, który przy różnych okazjach zebrze. Dzięki ludzkim ofiarom może funkcjonować życie parafialne. Pieniądze składane przez parafian idą na budowanie i funkcjonowanie kościołów. Na utrzymanie tych, którzy pracują przy kościele. Przecież wciąż są remonty budynków kościelnych. Trzeba je odnawiać. Dużo ludzi pracuje przy kościele, trzeba ich utrzymać. Ogrzanie i oświetlenie kościoła i salek katechetycznych to co miesięczny duży wydatek. W miesiącach zimowych sięgający do 10 tys. złotych. Troska o czystość i piękno kościoła – też pochłania określone sumy. Wciąż należy dokupywać sprzęt i szaty liturgiczne. Prasa katolicka, którą nabywamy też jest bardzo deficytowa. O wiele więcej płacimy przy zakupie, niżli nabywający płacą. Często niektórzy ludzie uważają, że gazety katolickie są darmowe. Trudno mi precyzyjnie wyszczególnić na co idą ofiarowane pieniądze. Dobrze, że w naszej parafii do ofiar składanych przez naszych ludzi dochodzą i pieniądze pielgrzymów.

Niektórzy wierni uważają, że parafia otrzymuje dotacje od biskupa. To my musimy wspierać biskupa. Tak jak wierni dają nam ofiary z okazji kolędy, tak i my przy różnych okazjach wspieramy posługę biskupie. Nasza parafia co roku przekazuje na Papieską Akademię Teologiczną, na Caritas i inne instytucje diecezjalne prawie 30 000 złotych. Również każdy kapłan płaci podatek dochodowy oraz ubezpieczenie.

Dzieła parafialne, które powstają dzięki ofiarności wiernych to nie tylko dbanie o budynki, ale to też pomoc potrzebującym.

W poniedziałek 16 lutego **pielgrzymujemy na Jasną Górę**. Wyjazd o godz. 16.00. Koszt przejazdu 25 zł.

W sobotę 28 lutego **pielgrzymujemy do Zakopanego** na Kalatówki do św. Brata Alberta. Koszt przejazdu 30 zł.

(ciąg dalszy ze str. 3)

Słyszmy z ambony, że dzięki ofiarności parafian dajemy rokrocznie prawie 80 tys. zł. ludziom potrzebującym.

Sługa Boży Ks. Biskup Jan Pietraszko mówił do nas kapłanów, że dobry ksiądz to nie ten, który nie bierze, lecz ten który dużo daje. Wyjaśniał nam to powiedzenie przez piękne biblijne porównanie. Rzeka Jordan wpada do Jeziora Genezaret – ubogąca je swoimi wodami. Wypływa z niego. Dopływa do Morza Martwego. Ono wchłania przyplływające wody, ale już ich nie wydala. Jest też i z tego powodu „Martwe.” Dobry ksiądz ma być zawsze Jezio-rem Genezaret: przyjmującym i wydającym, a nigdy nie zatrzymującym tylko dla siebie.

Daleko odszedłem od pieniędzy przyjmowanych po kolędzie. Chodzę z wizytą duszpasterską, bo chcę poznać życie naszych rodzin. Przyjmuję ofiary i mogę zaświadczyć, że bardzo dobrze je spożytkowuję. Te pieniądze, które dają poszczególne

rodziny to najczęściej 20 i 30 zł. Zdarza się, że i 50 zł, ale też często jest i 10 zł. Ilekroć razy spostrzegalem, że w danej rodzinie jest z różnych przyczyn ciężko, to nie biorę przekazywanych mi ofiar. Zawsze staram się je zostawiać. Niejednokrotnie zauważam wielki błysk radości w oczach dającego, a teraz przyjmującego. Jestem też świadkiem słów żalu skierowanego do mnie, gdy tej ofiary nie przyjmuję: „Księżo proboszczu ja nie daję dużo, to mnie nie zbawi, ale chcę żeby ksiądz przyjął to co daję do skarbcza Kościoła. Jestem wdzięczna, bo widzę ile ksiądz robi w naszym kościele.”

Może tym pisaniem mało wyjaśniłem. Nigdy w moim życiu kapłańskim nie umiałem mówić o pieniądzach, ale dzięki wielkiemu Miłosierdziu Boga i ludzi pieniądze się mnie trzymały i trzymają. I mogłem wiele pięknych dzieł zrobić i wciąż je czynię. Niech Boże Miłosierdzie będzie uwielbione.

ks. Proboszcz

W sprawie beatyfikacji Jana Pawła II

Więcej niż rok zajmie Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych ocena dokumentacji zgromadzonej w procesie beatyfikacyjnym Jana Pawła II - powiedział dla KAI jego relator, o. Daniel Ols OP. Francuski dominikanin ujawnił, że dokumentacja przeka-

zana w marcu 2008 r. przez postulatora procesu ks. Sławomira Odera została przez niego uzupełniona i tekst jest gotowy do oceny przez komisje historyków i teologów oraz zgromadzenie kardynałów. Według relatora, nie powinno to zająć zbyt wiele czasu, ale na pewno potrwa ponad rok.

Stycniowe pielgrzymowanie

29 stycznia 2009 roku udaliśmy się pod przewodnictwem ks. prałata Franciszka Skupienia na pierwszą w tym roku pielgrzymkę do Kalwarii Zebrzydowskiej i Łagiewnik.

Sanktuarium w Kalwarii to czwarty z kościołów stacyjnych w archidiecezji krakowskiej, który nawiedziliśmy w Roku św. Pawła.

Najważniejsze po Jasnej Górze sanktuarium pasyjne i maryjne odwiedza co roku ponad milion pielgrzymów. To właśnie do Kalwarii przybył wraz ze swoim ojcem 9-letni Karol, po śmierci swojej mamy Emilii Wojtyłowej. Potem przybywał tam wielokrotnie jako chłopiec, młodzieniec, a następnie – jako ksiądz, biskup, kardynał i papież. Tylko jako metropolita krakowski odwiedził Kalwarię 97 razy. Ukochał kalwaryjskie dróżki. Kiedyś powiedział: Kalwaria ma coś takiego, że człowieka wciąga. Co się do tego przyczynia? Może i to naturalne piękno krajobrazu, który się stąd roztacza u progu polskich Beskidów. Nas też urzekło to piękno. Dziś bazylikę, jej otoczenie, okoliczne wzgórza pokryła biała, puszysta pierzynka śniegu. Najpierw zwiedziliśmy otoczenie klasztoru na zewnątrz, później wewnątrz, zapoznając się z historią powstania, oglądaliśmy także rucho- mą bożonarodzeniową szopkę. Później modliliśmy się przed cudownym obrazem Matki Bożej Kalwaryjskiej. Co ciekawe, obraz nie zajmuje eksponowanego miejsca w głównym ołtarzu. Umieszczony jest w skromnej kaplicy, która sprawia wrażenie jakby przyklejonej do bazyliki. W 1979 roku, kiedy Jan Paweł II przybył do Kalwarii powiedział: „Ta dyskrecja, z którą Matka Boża mieszka w swoim sanktuarium, jest szczególnie ujmująca. Zachwycające jest właśnie to, że mieszka w takiej bocznej kaplicy”.

O godz. 12.00 uczestniczyliśmy w koncelebrowanej mszy św. odprawionej przy przepięknym, ażurowym dwustronnym ołtarzu głównym z 1732 roku. W ołtarzu od strony prezbiterium znajduje się figura Matki Bożej Anielskiej patronki bazyliki. Figura była zasłonięta obrazem przedstawiającym

św. Franciszka z Asyżu klęczącego u stóp Matki Bożej i Pana Jezusa. Głównym koncelebrantem był ks. prałat Franciszek Skupień, towarzyszyli mu: ks. Henryk Młynarczyk – proboszcz parafii z Radoczy, ks. Józef Gwiazdoń – proboszcz parafii z Frydrychowic, ks. Józef Wróbel – proboszcz parafii z Witanowic, oraz ojciec z zakonu bernardynów. Uczestnikami mszy św. oprócz wiernych z Wadowic byli parafianie z Tomie, Radoczy, Witanowic, Frydrychowic, około 200 osób. Podczas mszy św. homilię wygłosił o. Mikołaj Rudy, nawiązał w niej do niedzieli 25 stycznia, kiedy obchodziliśmy święto nawrócenia św. Pawła Apostoła. Szawel w drodze do Damaszku przeżył spotkanie, które w jednej chwili zmieniło całe jego życie. Pan Jezus ustanowił go Apostołem Narodów „Ustanowiłem Cię światłością dla pogan, abyś był zbawieniem aż po krańce ziemi” (Dz. 13,47). Paweł zrozumiał swoje powołanie i wyruszył, aby głosić światu Ewangelię. O. Mikołaj mówił także o roli głoszenia Ewangelii przez Papieży, a zwłaszcza przez Jana Pawła II. Miedzy tymi dwiema wielkimi postaciami Kościoła, Apostołem Narodów, a Papieżem Janem Pawłem II można dostrzec podobieństwa: obaj byli niestrudzonymi pielgrzymami i obaj budowali pomosty między ludźmi.

Mszę św. zakończyło odmówienie modlitwy na Rok św. Pawła. Opuszczaliśmy Kalwarię zadowoleni, że mogliśmy odwiedzić to miejsce, które w 2009 roku obchodzi kilka ważnych rocznic: 800-lecie zakonu franciszkanów, 400-lecie konsekracji świątyni, 30-lecie pielgrzymki Jana Pawła II, 30-lecie podniesienie do godności Bazyliki, 10-lecie wpisania na Listę Dziedzictwa Kulturowego UNESCO. cdn